

Sygn. akt VI U 958/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Milczarek

Protokolant – sekr. sądowy Sylwia Sawicka

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: I. R.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 29 maja 2017 r., znak: (...)

w sprawie: I. R.

przeciwko: Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

- 1) zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej I. R. prawo do emerytury rolniczej od dnia (...)r.,
- 2) stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt VI U 958/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 maja 2017 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił ubezpieczonej I. R. prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że ubezpieczona udowodniła jedynie 23 lata i 18 dni ubezpieczenia. Organ rentowy nie zaliczył okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od zawarcia związku małżeńskiego tj. od (...)r. do 16 marca 1977 r., ponieważ praca w gospodarstwie rolnym rodziców nie stanowiła głównego utrzymania rodziny – ubezpieczona pozostawała na utrzymaniu męża, który pracował zawodowo poza rolnictwem.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona domagając się zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie od 21 października 1971 r. do 16 marca 1977 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 16 lutego 2017 r. ubezpieczona I. R. (ur. (...)) złożyła wniosek o emeryturę rolniczą. Organ rentowy uznał za udowodnione 23 lata i 18 dni ubezpieczenia zaliczając ubezpieczonej okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 21 października 1971 r. do 28 grudnia 1973 r. i we własnym gospodarstwie od 1 stycznia 1995 r. do 30 czerwca 1995 r. oraz od 1 października 1996 r. do 10 lutego 2017 r.

Bezsporne.

W dniu (...)r. ubezpieczona zawarła małżeństwo z J. R., a (...)r. ubezpieczona urodziła syna. Ubezpieczona w okresie od (...)r. do 16 marca 1977 r. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców tj. H. i J. F. w S.. Po zawarciu związku małżeńskiego ubezpieczona przeprowadziła się do własnego domu położonego na terenie gospodarstwa rolnego rodziców i pracowała w tym gospodarstwie wykonując wszystkie prace w tym gospodarstwie w rozmiarze co najmniej 8 godzin dziennie, a w okresie zimowym 6 godzin dziennie (zimą ubezpieczona pracowała przede wszystkim przy młóceniu i obrządki zwierząt).

W gospodarstwie rolnym pomagali ojciec, matka i młodsze dwie siostry. Mąż ubezpieczonej pomagał w gospodarstwie, ponieważ początkowo pracował dorywczo, a od 1974 r. rozpoczął regularną pracę w Cementowni. Gospodarstwo miało powierzchnię 5,24 hektara. Na polach były buraki, zboże. Było 8 krów, od 8 do 10 świń, koń, kury i kaczki około 30, 40 i brojlery. Ubezpieczona zaczynała pracę w gospodarstwie około godziny 6.00 rano dojąc krowy, potem był obrządek, pracowała też przy pracach polowych, w przerwie jadła śniadanie, a potem obiad, a w pole szła około 14.00 i pracowała do około 17.00, następnie był znów obrządek do 20.00. Synem ubezpieczonej zajmowała się babcia. Ojciec ubezpieczonej pracował w Kombinacie (...), a po pracy pomagał w gospodarstwie. Ojciec chodził do pracy na 6.00 rano więc ubezpieczona wykonywała bronowanie i inne prace polowe. Matka ubezpieczonej była chora i pracowała głównie w domu. Po urodzeniu syna ubezpieczona nadal zajmowała się pracą w gospodarstwie a dzieckiem zajmowała się mama ubezpieczonej.

Dowód: akta sądowe – zeznania świadka I. Ł. zapis AV na płycie CD k. 27, zeznania świadka E. M. i ubezpieczonej zapis AV na płycie CD k. 39.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wiarygodne zeznania świadków i ubezpieczonej, które nie budziły żadnych wątpliwości ze względu na ich spójność, spontaniczność i zbieżność ze sobą. Nadto, należy podkreślić, że świadkowie I. Ł. i E. M. zamieszkiwali w pobliżu gospodarstwa, w którym pracowała ubezpieczona w związku z tym dysponowali bezpośrednią wiedzą o pracy ubezpieczonej, ponieważ nieraz widywali ją przy pracach.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny (wiek emerytalny kobiety wynosi 60 lat, a mężczyzny 65 lat) oraz podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20. W przedmiotowej sprawie ubezpieczonej do 25-letniego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowego brakował 1 rok 11 miesięcy i 12 dni. W myśl art. 20 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okres prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe (w szczególności zeznania świadków) pozwoliło na ustalenie, że ubezpieczona w okresie od (...)r. do 16 marca 1977 r. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Ubezpieczona w tamtym okresie nie miała żadnej pracy zawodowej, wobec czego w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż ubezpieczona była również w ciągłej gotowości do podjęcia pracy w gospodarstwie rolnym, a czynności, które podejmowała nie miały

charakteru doraźnej pomocy. Dalej należy wskazać, że pojęcie stałości pracy co prawda nie zostało przez ustawodawcę zdefiniowane, tym niemniej

w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że okresy pracy domownika

w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. uwzględnia się przy ustalaniu uprawnień emerytalno-rentowych, gdy była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy (co najmniej 4 godzinny dziennie). Wykonywanie przez domownika w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie

i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy, nie może być traktowane jako okres składkowy (tak m.in. w wyrok SN z 18 lutego 1999 r., sygn. II UKN 491/98).

Zgodne, spójne i wzajemnie korespondujące ze sobą zeznania różnych świadków, mieszkających w tej samej wsi nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że ubezpieczona

w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w spornym okresie pracowała przez co najmniej co najmniej 8 godzin dziennie, a w okresie zimowym 6 godzin dziennie. Przesłuchani w sprawie świadkowie byli naoczniymi świadkami wykonywania przez ubezpieczoną czy to prac polowych czy to prac przy obrządki zwierząt gospodarskich i po ich przesłuchaniu Sąd nie miał wątpliwości, że ubezpieczona w ww. okresie prace opisane w stanie faktycznym niniejszej sprawy wykonywała, w szczególności jeśli się weźmie pod uwagę rozmiar tego gospodarstwa (ponad 5 ha) oraz osoby pomagające w gospodarstwie (ojciec i mąż, którzy pracowali zawodowo, schorowana matka oraz dwie młodsze siostry).

Należy również wskazać, że w cytowanym wyżej art. 20 nie ma kryterium stanowiącego o tym, że praca w gospodarstwie ma być jedynym źródłem utrzymania. Kłóci się to z instytucją pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu instytucji domownika, czyli osoby bliskiej, która pomagała w gospodarstwie, ponieważ miała nie tylko prawo, ale

i moralny obowiązek. Innymi słowy, skoro w art. 20 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uzależnia się pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od tego, aby ta praca pozwalała na samodzielną egzystencję to bez znaczenia jest fakt, że mąż ubezpieczonej pracował zawodowo.

Sąd wziął także pod uwagę okoliczność, że w (...) r. ubezpieczona urodziła pierwsze dziecko, jednak to również nie stało na przeszkodzie uwzględnieniu odwołania, ponieważ odejmując okresy bezpośrednio przed i po urodzeniu dziecka pozostaje okres, który i tak

w ocenie Sądu powinien być zaliczony na podstawie art. 20 ww. ustawy i który uzupełnia uznany już przez organ rentowy staż ubezpieczeniowy.

Mając na względzie powyższe należało stwierdzić, że ubezpieczona spełniła wszystkie warunki z art. 19 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników

i z tych względów Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

W punkcie 2. wyroku Sąd orzekł w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Zdaniem Sądu, w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego, pomimo uwzględnienia odwołania ubezpieczonej. Mając na uwadze sformalizowany przebieg postępowania przed organem rentowym jak również występujące ograniczenia dowodowe, do przyznania ubezpieczonej prawa do żądanego świadczenia konieczne było przeprowadzenie postępowania dowodowego przed Sądem.

SSO Ewa Milczarek